

Muzyka amatorska szkoły ludowej w Leszniowie.

Towarzystwo szkoły ludowej rozwija z roku na rok coraz bardziej ożywioną a błogosławioną swą działalność w Galicyi. W zachodniej połaci naszego kraju, niema już dziś prawie miasteczka ani wsi, któreby nie korzystały ze wszystkich dobrodziejstw oświaty, szerzonej przez Towarzystwo. Trudniej idzie w Galicyi wschodniej, gdzie antagonizm narodowy Rusinów i Polaków jest niemałą zaporą w ugruntowaniu filij Towarzystwa.

Z uznaniem też podnieść należy, że na najdalej wysuniętej placówce polskiej w Leszniowie, miejscowości wsch. dniej Galicyi, tuż nad granicą rosyjską, powstała filia Tow. Szkoły Ludowej, a pod dzielnym kierownictwem pp. Kamińskich i sekretarza gminy p. F. Krzyżanowskiego, rozwija się nadzwyczaj szybko i najpięknie sze nadzieje na przyszłość rokuje. Lud zamiast — jak do niedawna — zbierać się w propinacyi, obrał sobie za miejsce godziwej rozrywki i szlachetnej zabawy Czytelnię. Pp. Kamińscy wespół z p. Krzyżanowskim założyli niedawno amatorską muzykę włościańską złożoną z członków Czytelni. Komplet orkiestry stanowi 14 młodzieńców, a pomimo, że powołana przez nich instytucja jest jeszcze bardzo młoda. Wykazuje u poszczególnych członków rzetelne muzyczne uzdolnienie, a i zespół odpowiada w zupełności skromnym swoim zadaniom. Włościańska orkiestra grywa w kościele podczas uroczystych nabożeństw i bierze również udział w rozmaitych obchodach narodowych.

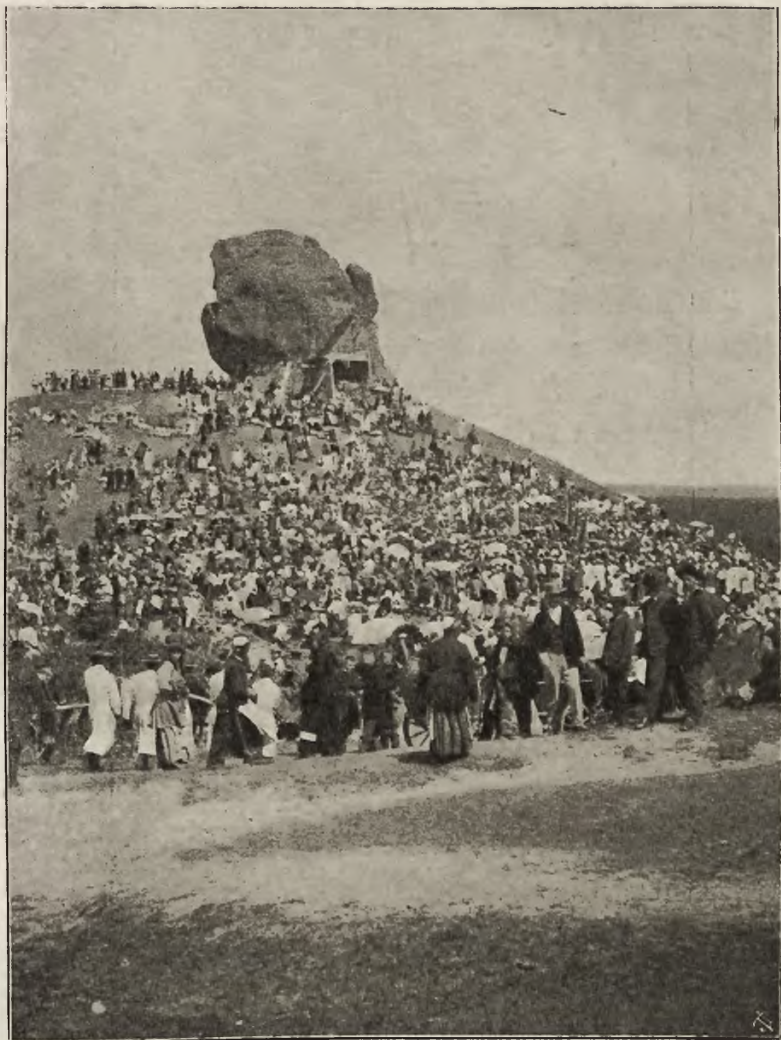
* * *

Rycina nasza przedstawia muzykę leszniowskiego Tow. Szkoły Ludowej, zajętą próbą na wolnym powietrzu.

Legendarna skała w Podkamieniu.

Fantazja ludu jest nieprzebraną skarbnicą legend, klechd i podań, w których boginki, czarownicy i wiedźmy, upiory, strzygi a nawet dyabły we własnej osobie wybitną rolę odgrywają. Są to piękne a naiwne wytwory zabobonnej wiary ludowej, a naiwności tej najlepszym jest dowodem, że wszystkie te „nieczyste siły“ — nie waha się umieszczać nawet w poświęconych czci Bożej miejscach. Podobnie rzecz się ma z klasztorem w miasteczku Podkamieniu leżącym w pobliżu Brodów. — Podkamień miejscowość słynąca cudownym obrazem N. P. Maryi, posiada klasztor, przed którym znajduje się olbrzymi głaz kamienny. Otóż ten głaz jest przedmiotem następującej legendy, krążącej w uścisach okolicznego ludu: Gdy dyabeł ujrzał zbudowane w swym sąsiedztwie piękne i okazałe mury klasztoru zapalał wściekłością i chęcią zemsty.

Wyrwa więc z pobliskich skalistych gór olbrzymią bryłę i pcha ją ku klasztorowi w świętokradzkim zamiarze zburzenia poświęconych murów. Już był bliskim urzeczywistnienia niecznych swych planów, w tem — kur zapiał. Pierwsze pianie koguta zwiastuje — jak wiadomo — północ, o pół-



Legendarna skała w Podkamieniu: Głaz przed klasztorem, podczas odpustu.



Tragiczna śmierć dobrego syna: Śp. Bronisław Wydrychiewicz rzuca się pod koła pociągu.